

Sygn. akt I ACa 479/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

|                  |  |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Zofia Kawińska-Szwed                               |
| Sędziowie :      | SA Joanna Kurpierz (spr.)<br>SA Lucyna Świdorska-Pilis |
| Protokolant :    | Anna Wieczorek   |

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt II C 576/11

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanej.

Sygn. akt I ACa 479/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo A. W. i nie obciążył jej kosztami procesu.

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w K. kwoty 1 000 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 05.12.2006 r. w K. powódka A. W. zawarła z pozwanym umowę rachunku oszczędnościowego Otwartego Konta Oszczędnościowego i korzystania z systemów bankowości elektronicznej w postaci serwisu (...). Integralną częścią umowy jest Regulamin świadczenia przez (...) Bank (...) S.A. usług w ramach prowadzenia rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych oraz rachunków oszczędnościowych dla osób fizycznych. Zgodnie z par. 2 pkt. 32 Regulaminu rachunek oszczędnościowy służy o przechowywania środków pieniężnych, rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy definiowany jest jako służący do przechowywania środków oraz przeprowadzania rozliczeń pieniężnych.

Zasadą jest, o czym powódka została poinformowana przez pozwanego, że do rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, celem ułatwienia klientom przeprowadzania rozliczeń pieniężnych, wydawane są karty płatnicze, dzięki którym wypłata z tych rachunków może nastąpić nie tylko w oddziale kasowym, ale również w oddziale bazkasowym, w którym znajdują się bankomaty. Karty płatnicze wydawane są do rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, a nie do rachunku oszczędnościowego, co wynika wprost z Regulaminu (par. 2 pkt. 8).

Oddział pozwanego w Ś. jest oddziałem bezkasowym i prowadzony jest przez podmiot zewnętrzny-przedsiębiorcę G. S. na podstawie decyzji (zezwolenia) Komisji Nadzoru Bankowego nr (...) z dnia 20.12.2007 r. Z informacji dostępnych na stronie internetowej pozwanego – wyszukiwarki oddziałów dla klientów indywidualnych wynika, że w oddziale w Ś. znajduje się wpłatomat, bankomat, a wpłaty i wypłaty dokonywane są wyłącznie w bankomacie i wpłatomacie.

W dniu 26.03.2010 r. powódka domagała się w bezkasowym oddziale pozwanego w Ś. wypłaty środków ze swojego konta oszczędnościowego. Do wypłaty nie doszło. Powódce zaoferowano możliwość założenia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego oraz zawarcia umowy o debetową kartę płatniczą. W dniu 26.03.2010 r. miała miejsce czasowa niedostępność systemu uniemożliwiająca otwarcie rachunku, do którego mogłaby zostać wydana karta płatnicza w terminie wynikającym z obowiązujących regulacji.

Powódka zgłosiła w dniu 08.04.2010 r. reklamację, w piśmie z dnia 28.05.2010 r. pozwany poinformował ją o przedłużeniu terminu rozpatrzenia reklamacji. W piśmie z dnia 17.06.2010 r. pozwany poinformował powódkę, że w powyższej sprawie zostało przeprowadzone postępowanie wyjaśniające i roszczenie powódki Bank uznaje za bezzasadne.

Rozważając roszczenie powódki, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że powódka domagała się zapłaty zadośćuczynienia argumentując, że działania pozwanego naruszały zawartą z nią umowę, prawo bankowe, zasady elementarnej uczciwości, zasady współzycia społecznego oraz uwłaczają jej godności, co w rezultacie doprowadziło do wyrządzenia jej szkody niemajątkowej w postaci krzywdy, cierpienia i bólu psychicznego.

Dla oceny zasadności tego roszczenia, Sąd dokonał oceny zachowania pozwanego w kontekście obowiązujących przepisów i zawartej z powódką umowy.

Powódka zawarła z bankiem umowę rachunku oszczędnościowego, którego istotą jest, co wynika z par. 2 pkt. 32 Regulaminu świadczenia przez (...) Bank (...) S.A. usług w ramach prowadzenia rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych oraz rachunków oszczędnościowych dla osób fizycznych, wyłącznie przechowywanie środków pieniężnych. Regulamin stanowi integralną część umowy, z którym powódka zapoznała się, co poświadczyła własnym podpisem na umowie z dnia 05.12.2006 r. Do tego rodzaju rachunku nie wydaje się kart płatniczych, co również wynika wprost z treści Regulaminu. Zgodnie z par. 2 pkt. 8 Regulaminu debetowe karty płatnicze przypisane są wyłącznie do rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych. W ustawie z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2002.72.665 j.t.) w art. 50 ust. 1 przewidziano, że posiadacz rachunku bankowego dysponuje swobodnie środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku. W umowie z bankiem mogą być zawarte postanowienia ograniczające swobodę dysponowania tymi środkami.

Posiadacz rachunku w czasie trwania umowy może w każdej chwili zrealizować przysługujące mu w stosunku do banku wierzytelności o wypłatę środków znajdujących się na rachunku lub przeprowadzenie rozliczenia pieniężnego, czy też dokonanie innej jeszcze operacji, powodującej zmianę w stanie środków na rachunku, przewidzianej dla

danego rodzaju rachunku bankowego. Z kolei, jak wynika z art. 726 k.c., bank może obracać czasowo wolne środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym jednak w taki sposób, aby w każdej chwili mógł zadośćuczynić roszczeniu posiadacza rachunku o wypłatę środków. W ocenie Sądu I Instancji, wbrew stanowisku powódki bank, nie realizując żądania wypłaty, nie uniemożliwił jej dostępu do środków zgromadzonych przez nią na rachunku oszczędnościowym, a tym samym nie naruszył ani przepisów prawa bankowego, ani postanowień umowy. Umowa obowiązująca między stronami dotyczyła prowadzenia i obsługi takiego rodzaju rachunku, który ze swej istoty służy do przechowywania środków, a jedynymi dostępnymi formami uzyskania pieniędzy z tego rodzaju rachunku jest przelew, który powódka mogła zlecić za pośrednictwem systemu (...) na dowolne wskazane przez siebie konto bankowe (do którego posiadałaby np. kartę płatniczą lub na konto innej osoby, która mogłaby podjąć dla niej środki) lub wypłata gotówkowa, ale wyłącznie w oddziale kasowym. Powódka była tego świadoma, podpisując umowę oraz akceptując postanowienia Regulaminu. Tego rodzaju rozwiązań nie można uznać za uniemożliwienie dostępu do środków zgromadzonych na rachunku oszczędnościowym, ponieważ środki te były dla powódki dostępne, tylko na zasadach wskazanych w Regulaminie i wynikających z istoty i funkcji rachunku oszczędnościowego.

Podkreślił Sąd Okręgowy, że sama powódka wskazała w pozwie, że zdecydowała się na założenie rachunku oszczędnościowego, a nie innego (np. oszczędnościowo-rozliczeniowego) ze względu na to, że bank nie pobiera prowizji za prowadzenie tego rodzaju rachunku. Świadomie zrezygnowała z otwarcia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego i posiadania karty płatniczej, która umożliwiłaby jej wypłatę gotówki w każdym oddziale, zarówno kasowym jak i bezklasowym.

Okoliczność, że w dniu 26.03. 2010 r. miała miejsce czasowa niedostępność systemu umożliwiającego otwarcie rachunku, do którego mogłaby zostać wydana karta płatnicza w terminie wynikającym z obowiązujących regulacji, nie oznacza, że bank blokował powódce dostęp do jej środków, a jego działania nosiły znamiona bezprawności.

Pozwany jest uprawniony do prowadzenia zarówno oddziałów kasowych, jak i bezkasowych, w których wypłata i wpłata środków następuje wyłącznie za pomocą bankomatów i wplatomatów, co nie stanowi ani naruszenia praw klientów banku ani obowiązujących przepisów. Lista oddziałów banku, z wyszczególnieniem ich rodzaju, dostępna jest na stronie internetowej pozwanego. W odniesieniu do Oddziału w Ś. pozwany zamieścił informację, że wypłaty gotówki dokonywane są wyłącznie w bankomacie.

Roszczenie powódki nie znajduje oparcia ani w przepisach regulujących odpowiedzialność kontraktową, ani w art. 415 i n. k.c. dotyczących odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, ani w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Wskazane wyżej reżimy odpowiedzialności wymagają wykazania konkretnych przesłanek odpowiedzialności. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika oraz związek przyczynowy między faktem nienależytego lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek, faktu aktualizującego odpowiedzialność z art. 471 k.c. lub 415 i n. k.c., istnienia związku przyczynowego oraz powstania szkody, w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Przesłankami ochrony dóbr osobistych, po myśli art. 24 k.c., które muszą być spełnione łącznie jest istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki udowodnić musi powód dochodzący ochrony; pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie.

Powódka nie udowodniła przesłanek żadnego rodzaju odpowiedzialności. Niezależnie od powyższego pozwany wykazał natomiast, że jego działania nie miały charakteru zachowania bezprawnego (ani zawinionego), czyli sprzecznego z obowiązującymi normami prawnymi lub zachowania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami. Powództwo nie zasługiwało zatem na uwzględnienie.

Apelację od opisanego wyżej orzeczenia wniosła powódka, zaskarżając wyrok w punkcie 1, to jest w zakresie oddalonego powództwa. Wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 227 kpc, 233 § 1 kpc oraz naruszenie prawa materialnego, a to art. 5 kc, 6 kc, 24 w zw. z 6 oraz 448 kc, 65 § 1 i 2 kc, 354 § 1 oraz 355 § 1 i 2 kc, 472 oraz 474 kc, a nadto art. 726 kc. Wniosła zatem o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach. Wniosła też o zastosowanie art. 102 kpc.

Pozwany Bank wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok jest trafny.

Sąd Okręgowy ustalił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonał prawidłowej subsumcji prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, a zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zmierzający do zakwestionowania dokonanej oceny dowodów nie może odnieść zamierzonego skutku, gdyż nie został przez skarżącą należycie wywiedziony i usuwa się w związku z tym spod kontroli Sądu Apelacyjnego.

Gdy chodzi bowiem o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a więc normy zakreślającej sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego, do naruszenia przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby apelująca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. SN w wyroku z 16.12.2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Jeśli zatem strona zarzuca naruszenie art. 233 k.p.c., to musi wykazać, że sąd przyjmując wiarygodność określonego dowodu lub odmawiając tej wiarygodności przekroczył granice swobodnej oceny. Inne uzasadnienie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest adekwatne do treści tego przepisu. Tymczasem powódka w apelacji nawet nie podjęła próby wykazania powyższego. Nie stanowi o naruszeniu wymienionego przepisu pominięcie przez Sąd w rozważaniach powoływanych przez powódkę orzeczeń Sądu Najwyższego.

Nie doszło też do naruszenia art. 227 k.p.c., który to przepis wskazuje na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez sąd określając, jakie fakty podlegają dowodzeniu. Zarzut naruszenia tego przepisu skuteczny będzie jednak tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a także gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por. wyrok SN z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, Lex nr 500202, postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, postanowienie SN z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, Lex nr 151666). W związku z tym naruszenie art. 227 k.p.c. następuje, gdy sąd oddala wnioski dowodowe zmierzające do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (zob. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 20/00, Lex nr 52437, wyrok SN z dnia 7 marca 2001 r., I PKN 299/00, OSNP 2002, nr 23, poz. 573). Taka okoliczność nie miała w sprawie miejsca.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego jako prawidłowe Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji wyprowadził z materiału dowodowego wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, w dodatku okoliczności ustalone przez Sąd I Instancji nie były de facto sporne.

Wbrew zarzutom powódki, konstatacja Sądu Okręgowego, że powódka nie udowodniła żadnej z przesłanek odpowiedzialności pozwanego (art. 6 kc) jest trafna. W okolicznościach sprawy roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie, ani na podstawie odpowiedzialności kontraktowej, ani z tytułu czynów niedozwolonych. Art. 5 k.c. nie może natomiast stanowić samodzielnej podstawy dla uwzględnienia roszczenia.

Powódka wiąże swoje zarzuty z bezsporną jej zdaniem okolicznością, że pozwany Bank nie wypłacił jej środków, zgromadzonych na koncie oszczędnościowym (OKO) „na każde żądanie”, bowiem w jedynym oddziale Banku w Ś. nie było oddziału „kasowego”, realizującego wypłaty gotówkowe.

Trzeba zauważyć, że termin „na każde żądanie” zawarty w art. 726 k.c. oznacza, że bank ma prawny obowiązek niezwłocznego zwrotu środków na żądanie posiadacza rachunku złożone w banku. Żądanie to jest oświadczeniem woli posiadacza rachunku, stąd też obowiązek zwrotu powstaje z chwilą dojścia oświadczenia posiadacza rachunku do wiadomości banku w taki sposób, że bank mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Oczywistym jest, że określenie zawarte w art. 726 k.c., że bank powinien zwrócić zdeponowane na rachunku środki na każde żądanie musi być rozumiane z uwzględnieniem możliwości spełnienia tego żądania przez bank (por. teza nr 2 wyroku SN z 21.06.2006 r. sygn. I CSK 87/06, LEX nr 195402). Skro więc strony w 2006 r. zawarły umowę, zgodnie z którą do rachunku oszczędnościowego (OKO) nie przewidziano wydania karty bankomatowej (wydanie takiej karty przewidziano jedynie do rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych ROR), powódka dobrowolnie i świadomie wybrała taką opcję (z uwagi na brak opłat za prowadzenie takiego rachunku), organizacja pozwanego Banku przewiduje także prowadzenie oddziałów bezkasowych (co nie jest sprzeczne z prawem, a stosowną decyzję w tym zakresie wydała Komisja Nadzoru Bankowego), w których to oddziałach nie można wypłacić gotówki w kasie, a jedynie za pośrednictwem bankomatu, lista takich oddziałów jest jawna i dostępna dla klientów, to nie można w takim przypadku twierdzić, że pozwany Bank uchybił obowiązkowi wynikającym z zawartej umowy. Dodać trzeba, że przepis art. 50 ust. 1 zd. 2 prawa bankowego stanowi, że „w umowie z bankiem mogą być zawarte postanowienia ograniczające swobodę dysponowania tymi środkami”, a tym samym przepis szczególnie - jakim jest wymieniony przepis w stosunku do art. 726 k.c. - pozwala na wprowadzenie dalej idących ograniczeń swobody w dysponowaniu środkami zgromadzonymi na rachunku bankowym, niż by to wynikało z art. 726 in fine k.c. Nie można tym samym podzielić zarzutu apelacji naruszenia art. 472 i 474 k.c. oraz 355 k.c. przez ich niezastosowanie i twierdzenia, że pozwany Bank nie dochował należytej staranności przy wykonywaniu umowy, bowiem „de facto uniemożliwił powódce dostęp do środków na rachunku”. Zacytowane w apelacji orzeczenie Sądu Najwyższego z 14.04.2003 r. sygn. I CKN 308/01 nie jest adekwatne do stanu faktycznego niniejszej sprawy, dotyczy bowiem zapewnienia bezpieczeństwa depozytów i środków pieniężnych, a nie kwestii dostępności do depozytów, czy środków na rachunku, których to słów, ujętych w apelacji jako cytata, nie ma w wymienionym orzeczeniu. Podobnie, nie ma odniesienia do sprawy niniejszej powołany w apelacji wyrok SN z 25.07.2001 r., sygn. I CKN 501/99, dotyczący tego, że osoba trzecia może żądać w pozwie przeciwko posiadaczowi rachunku bankowego ustalenia jej własności środków pieniężnych na tym rachunku (art. 189 k.p.c. w związku z art. 140 k.c.). Nie są też trafne zarzuty powódki dotyczące naruszenia art. 354 § 1 k.c. bowiem pozwany nie uniemożliwił powódce wypłaty środków na każde żądanie. Nie można przy tym uznać, że błędna była ocena celu zawarcia umowy i konieczne było zastosowanie reguł wykładni umowy przez pryzmat art. 65 § 1 i 2 k.c. Powódka mogła wszakże korzystać i korzystała z wpłacanego na rachunek oszczędnościowy OKO świadczenia począwszy od założenia rachunku w 2006 r., dokonując jego wypłat. Przypadek z dnia 26 marca 2010 r., kiedy to nie mogła wypłacić gotówki w bezkasowym Oddziale Banku w Ś. nie świadczy o tym, że Bank nie zapewnił powódce dostępności środków na każde żądanie. Jak trafnie ustalił Sąd I Instancji, powódka świadomie nie założyła rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego (ROR) z możliwością korzystania z karty do bankomatu.

Trafnie zatem Sąd I Instancji uznał, że pozwany nie odpowiada na podstawie art. 471 k.c.

Nie popełnił też pozwany Bank czynu niedozwolonego, powódka nie wykazała winy pozwanego, dlatego też zasadnie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 415 i nast. kc. Rozważając możliwość naruszenia dóbr osobistych powódki, podzielić należy stanowisko Sądu I Instancji, że działanie pozwanego nie było bezprawne. Nie zostały więc naruszone normy art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

Apelacja podlegała zatem oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

Mając na uwadze sytuację majątkową i zdrowotną powódki, odstąpiono od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c.